



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

07

maja 2019
wtorek
19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna

Koncert finałowy Akademii Orkiestrowej NFM

Ruben Gazarian – dyrygent
Uczestnicy Akademii Orkiestrowej NFM oraz instrumentalisci NFM

Program:

Mieczysław Karłowicz (1876–1909) *Serenada na smyczki* op. 2 [22']

I March: Allegro moderato

II Romance: Andante con moto

III Waltz: Allegro moderato

IV Finale: Allegretto non troppo

Georges Bizet (1838–1875) / **Rodion Szchedrin** (*1932) *Suita Carmen* [45']

I Wstęp

II Taniec

III Intermezzo nr 1

IV Zmiana warty

V Wejście Carmen i habanera

VI Scena

VII Intermezzo nr 2

VIII Bolero

IX Toreador

X Toreador i Carmen

XI Adagio

XII Przepowiadanie przyszłości

XIII Finał

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości
oraz odbudowy polskiej państwowości

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Prosimy o nagradzanie artystów brawami po zakończeniu ostatniej części każdego z utworów.

Sponsorzy:



Smyczki i perkusja: Karłowicz i Szczedrin

Artur Bielecki

Mieczysław Karłowicz ma zapewnione nie tylko trwałe miejsce w historii kultury polskiej, ale również należy do najciekawszych twórców muzyki europejskiej przełomu XIX i XX w. Śmiało można powiedzieć, że gdyby nie jego przedwczesna i tragiczna śmierć historia muzyki polskiej XX stulecia mogłaby wyglądać zupełnie inaczej, a Karol Szymanowski miałby bardzo poważnego konkurenta do dumnego miana „największego po Chopinie”.

Kompozytor ten łączył w sobie zadziwiające przeciwieństwa. Współistniała w nim skłonność do melancholii, przeradzającej się nawet w depresję (w dzieciństwie był dzieckiem chorowitym i nerwowym), a jednocześnie podziwu godna tężyzna fizyczna: wystarczy wspomnieć, że jeździł na bcyklu, uprawiał tyżniarstwo, wioślarstwo i narciarstwo (dodajmy, że po ulicach Warszawy z upodobaniem jeździł na wrotkach). Mimo tego, że zdarzało mu się odczuwać lęk przestrzeni, uwielbiał wycieczki wysokogórskie i stał się jednym z pionierów taternictwa. Inną charakterystyczną cechą jego osobowości była ogromna wszechstronność uzdolnień: był wybitnym kompozytorem, biegłym skrzypkiem, dyrygentem, szkolnym prymusem radzącym sobie doskonale m.in. z matematyką i fizyką, sportowcem i taternikiem, recenzentem i publicystą muzycznym, wreszcie bardzo utalentowanym fotografem. To bardzo dużo uzdolnień i osiągnięć w jakże krótkim, niespełna trzydziestotrzyletnim życiu artysty.

Karłowicz urodził się 11 grudnia 1876 r. w Wiszniowie w powiecie Świąciany na Litwie (obecnie Białoruś), w rodzinie wywodzącej się z polsko-litewskiej szlachty. Rodzice zapewnili mu staranne wykształcenie. Jego ojciec, Jan Karłowicz, był wybitnym naukowcem, zajmującym się m.in. etnologią i filologią; interesował się również żywo muzyką. Nawywykle ważną osobą dla kompozytora była także matka, Irena z Sulistrowskich. Na wychowanie i edukację młodego Mieczka (tak nazywała go rodzina) silnie wpłynęły podróże – po opuszczeniu Litwy Karłowiczowie mieszkali najpierw w Heidelbergu, później w Pradze i w Dreźnie, w 1887 r. osiedlili się zaś w Warszawie. Jako nastolatek Karłowicz uczył się gry na skrzypcach i poznawał teorię muzyki, wtedy też zaczął komponować. Studia muzyczne podjął w Berlinie. Z czasem coraz bardziej zaczął koncentrować się na kompozycji, którą studiował pod kierunkiem Henryka Urbana. Pojawiał się na wykładach

z historii muzyki, filozofii, psychologii i fizyki na uniwersytecie w Berlinie. W okresie studiów pisywał recenzje muzyczne, które publikował w „Echu Muzycznym, Teatralnym i Artystycznym”. W swoich tekstach zdecydowanie opowiadał się za kierunkiem modernistycznym w muzyce, jego zdaniem uosabianym przede wszystkim przez Richarda Straussa. Była mu też szczególnie bliska twórczość Richarda Wagnera, Piotra Czajkowskiego i Edvarda Griega.

W kwietniu 1901 r. ukończył studia i wrócił do Warszawy. Rozpoczął wtedy wszechstronną działalność twórczą: komponował oraz publikował artykuły, wśród których szczególnie ważny był tekst pt. *Niewydane dotychczas pamiętki po Chopinie*. Ostatecznie zamieszkał w Zakopanem. W dziedzinie kompozycji Karłowicz w swoich dojrzałych latach skoncentrował się wyłącznie na jednym gatunku, którym był poemat symfoniczny. W latach 1904–1909 stworzył sześć poematów symfonicznych, w tym takie arcydzieła, jak *Stanisław i Anna Oświecimowie* czy niedokończony *Epizod na maskaradzie*. W styczniu 1909 r. dane mu było przeżyć kompozytorski triumf po entuzjastycznie przyjętym koncercie w Filharmonii Warszawskiej. W lutym był z powrotem w Zakopanem. Planując samotną wyprawę narciarską w celu zrobienia zdjęć, powiedział znajomemu: „A kiedy ruszy strącona od dołu ściana lawinowa i ujmie narciarza, to amen, ratunku nie ma!”. Dokładnie to niestety przydarzyło się kompozytorowi 8 lutego 1909 r. podczas samotnej narciarskiej wyprawy do Czarnego Stawu.

Serenada na smyczki op. 2 Karłowicza powstała w 1897 r., należy więc do jego młodzieńczych utworów. Trudno zgodzić się ze słowami, w jakich scharakteryzował to dzieło Alistair Wightman w swojej książce o polskim twórcy: „*Serenada* nie należy do najbardziej udanych kompozycji Karłowicza. [...] cechy pewnego nowatorstwa ustępują często miejsca wyświechtanym zwrotom, a materiał muzyczny, przetworzony przez kompozytora z taką maestrią, jest sam w sobie banalny”. To dość surowa ocena. Tymczasem czteroczęściowa *Serenada* posiada wiele zalet. Karłowicz znakomicie operuje w niej możliwościami faktury i brzmienia orkiestry smyczkowej. Utwór zawiera elementy „taneczności”. Otwierający całość *March* ze względu na swoją elegancję i plastycznie ukształtowane tematy może budzić skojarzenia z baletową muzyką Czajkowskiego. *Romance* (część II) ujmuje liryzmem i skłania się głównie ku pogodnej zadumie. *Waltz* jest dowodem świetnego opanowania przez kompozytora idiomu tego romantycznego gatunku. *Finale*, znów dość taneczne w charakterze, jest być może najmniej udaną częścią.

Rodion Konstantynowicz Szczedrin, urodzony 16 grudnia 1932 r. w Moskwie, należy do najbardziej znanych współczesnych kompozytorów rosyjskich. Jest również pianistą. W Konserwatorium Moskiewskim studiował fortepian i kompozycję. Należał do osób, które poparty radziecką pierestrojkę. W 1992 r. zamieszkał w Monachium. Dorobek kompozytorski Szczedrina jest bardzo bogaty i wszechstronny.

W 1958 r. kompozytor poślubił słynną primabalerinę Teatru Bolszoi – Maję Plisiecką. Byli oni znanym artystycznym małżeństwem. Z myślą o żonie Szczedrin skomponował swoje balety, w tym *Annę Kareninę* i *Mewę*. Sławna tancerka, zmarła przed czterema laty, współtworzyła wraz z mężem te spektakle. Współpraca artystyczna z Plisiecką zaowocowała również powstaniem w 1967 r. *Suity Carmen*, będącej adaptacją fragmentów jednej z najślawniejszych oper w literaturze światowej. Szczedrin stworzył aranżację na instrumenty smyczkowe i perkusyjne. Wykorzystał materiał tematyczny opery Georges’a Bizeta, ale opracował go według własnej muzycznej wizji tak, aby uzyskać „twórcze spotkanie umysłów”. Jest

to balet w jednym akcie, do którego choreografię i libretto stworzył Alberto Alonso. Warto szczególnie zwrócić uwagę na bogate zastosowanie perkusji w aranżacji Szczedrina, a więc grupy instrumentów, których rola znacznie wzrosła w muzyce XX w.

Ruben Gazarian

Jest laureatem Internationaler Dirigentenwettbewerb Sir Georg Solti we Frankfurcie nad Menem (2002). W latach 2002–2018 r. pełnił funkcję dyrektora artystycznego i głównego dyrygenta Württembergisches Kammerorchester Heilbronn. W uznaniu dla osiągnięć artysty władze Heilbronn uhonorowały go Złotą Monetą. Od 2015 r. Ruben Gazarian jest dyrektorem artystycznym Georgian Chamber Orchestra Ingolstadt. Jako dyrygent gościnny prowadził wiele znanych orkiestr, do których należą m.in. WDR Sinfonieorchester, hr-Sinfonieorchester, Symphoniker Hamburg, Deutsches Symphonie-Orchester Berlin, Orchestre National de Lyon, Jerusalem Symphony Orchestra, Israel Symphony Orchestra Rishon LeZion i Zürcher Kammerorchester.



Ruben Gazarian, fot. Hans Georg Fischer

Akademia Orkiestrowa NFM

To organizowany już po raz czwarty przez Narodowe Forum Muzyki im. W. Lutosławskiego we Wrocławiu program edukacyjny, który jest znakomitą formą przygotowania młodych muzyków do pracy w orkiestrach. Trwający od października 2018 r. do maja 2019 r. projekt składa się z comiesięcznych zajęć

prowadzonych przez koncertmistrzów i liderów NFM Filharmonii Wrocławskiej. Uczestnicy brali udział w zajęciach indywidualnych, sekcyjnych i orkiestrowych, poznawali literaturę orkiestrową, a także mieli możliwość spotkać się z takimi artystami, jak B. Woroch, J. Wawrowski, G. Guerrero oraz P. Tarcholik.



Koncert finałowy Akademii Orkiestrowej w 2018 r.,
fot. Sławek Przerwa

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

